

20-23 luty 2009

Informacja prasowa

No. 21/ luty 2009

Podsumowanie targów inhorgenta europe 2009

36. edycja Międzynarodowych Targów Wyrobów Zegarmistrzowskich, Bizuterii, Kamieni Szlachetnych, Perł oraz Technologii inhorgenta europe 2009 zakończyła się 23 lutego. Targi nie podały się presji światowego kryzysu i spowolnienia gospodarki, i po raz kolejny udowodniły swoją wiodącą rolę wśród branżowych imprez na świecie.

W tym roku w sześciu halach o powierzchni ponad 64.000 m kw. spotkało się 1.183 wystawców z 47 krajów, co jest nieznacznym spadkiem w porównaniu do roku ubiegłego (2008: 1.224/48). Polska reprezentowana była aż przez 29 wystawców, o których piszemy w oddzielnym materiale.

Podobnie stałe pozostają statystyki odwiedzających. Mimo prawdziwie zimowej pogody (pierwszego dnia targów, 20 lutego, w Monachium nie lądowały samoloty) na targi przybyło blisko 30.000 branżowych gości z 79 krajów świata. Blisko 30% stanowili odwiedzający spoza Niemiec. Jednakże, zarówno z powodu pogody, jak i sytuacji ekonomicznej, spadła liczba gości z Europy Wschodniej. Poza Niemcami największa liczba odwiedzających przybyła z Austrii, Wlk. Brytanii, Irlandii Północnej, Szwajcarii, Hiszpanii, Włoch, Grecji, Holandii, Czech, Węgier i Belgii. Największy wzrost zanotowano wśród odwiedzających z Wielkiej Brytanii, Francji, Słowenii, Rosji, Finlandii, Danii, Belgii, Japonii, Chile i Izraela.

Mimo stłumionych oczekiwań oraz wcześniejszych ostrożnych prognoz dotyczących imprezy producenci oraz detaliści oceniają targi bardzo pozytywnie, przyznając jednak nieznaczące spadki zamówień i sprzedaży w stosunku do roku ubiegłego, co wynika z ostrożności kupców.

Znalazło to swoje odbicie w specjalnych ankietach przeprowadzanych przez TNS Infratest: w porównaniu do zeszłego roku tylko 33% (2008: 52%) wystawców oceniło obecną sytuację ekonomiczną w ich firmach jako doskonałą lub dobrą; 56 % (75%) oceniło, że rynek się będzie rozwijał. Wśród gości to samo badanie wykazało podobną spadkową tendencję – 45% (57%) i 62% (74%).

Mimo tych spadków, które wykazało badanie opinii publicznej, większość wystawców uważa targi za udane. Również rozmowy z polskim wystawcami pozwalają na optymizm – podczas targów inhorgenta europe nie było czuć światowego kryzysu. W Polsce z pewnością wiele odpowiedzi przyniosą targi Amberif, jednak wizyta w Monachium pozwala na pozytywne spojrzenie w przyszłość.

Manfred Wutzlhofer, dyrektor targów Messe München GmbH:

„Tegoroczna inhorgenta europe pokazuje, że rok 2009 w branży jubilersko-zegarkowej zaczął się od myślenia twórczego, konstruktywnego. Konsumenci wracają po towary o stałej,

określonej wartości i inwestują w trwałe obiekty. Spotkania wystawców i kupców to odnowienie i umocnienie dialogu, który ma na celu osiągnięcie wspólnego sukcesu pomimo trudnych warunków ekonomicznych. To jest właśnie siła inorganiczna europejczyków.”